KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Kwietnia. Rok 1865. **№ 84.** Dnia 1 (13) Kwietnia 1865 Roku.

Czwartek. | Rano ciepła st. 4; w poł. c. st. 11. Wysok. wody st. 14. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 10 Zachód „ „ 6 „ 52 | Jutro, ŚŚ. Tyburcjusza i Walerego MM. Wielki Piątek.

W dniu jutrzejszym obchodzić będziemy pamiątkę Męki i śmierci ZBAWICIELA Świata i Odkupienia naszego; pobożni rozpamiętywać będą tę wielką tajemnicę zwiedzając Kościoły, w których w każdym urządzony jest Grób Śty. Pielgrzymka ta po Kościołach jest zatem aktem religijnym, a nie przechadzką ciekawych próżniaków, jest aktem skruchy i pokory, któremu miłosierdzie towarzyszyć winno. Powiedziano jest: „wiara bez dobrych uczynków nic nie znaczy", pamiętajmy więc jałmużną jeszcze uświęcić ten dzień tak ważny dla każdego chrześcjanina. Nie brak ubogich nieszczęśliwych, których wspierać się godzi, w każdej Świątyni kwestować będą zacne damy na rzecz Szpitali, Przytuliska i innych dobroczynnych zakładów, oraz samychże Kościołów. Spieszmyż więc do nich z datkiem, nie próżności, nie hojności udanej, ale prawdziwego miłosierdzia, nie wstydźmy się składać choćby najskromniejszej ofiary, złożona z czystem sumieniem u góry policzoną zostanie, a tu na ziemi wdzięcznem sercem przyjętą będzie. Oby tylko każdy dał co może, tace napełnione by były.

Wczoraj między innemi, odbyła się także próba dzieł religijnych, jakie mają być wykonane przy Grobie ZBAWICIELA świata w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 5ej wieczorem w Piątek, a jakiemi są utwory: Moniuszki, Tejchmana, Sznabla, Rychtera, Xięcia Witgensztejna, oraz Stabat Mater Rossiniego.

Magistrat Miasta Warszawy.—Z powodu zwinięcia Mostu łyżwowego na rzece Wiśle pod Warszawą, pobierana dotąd na zasadzie Taryffy, przez b. Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji, pod dniem 10 Grudnia 1827 r. zatwierdzonej, opłata tak zwana Podmostowa, za przepuszczanie statków wodnych, przez linję Mostową,—Reskryptem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., za Nrem 34,391/19,438 zniesioną została, skutkiem więc tego pobieraną już nie będzie. O czem Magistrat interesowanych zawiadamia. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Pocztamt Warszawski.—Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego w dniu 4 (16) b. m. i r. przypadającej, żadne Poczty z Warszawy wyprawiane nie będą, jak również nie będzie przyjmowaną na Pocztę, ani też wydawaną w dniu tym, żadna korespondencja. Zarządzający Pocztamtem, w zast: *Keller.*—Sekretarz, *Kolitowski.* (Dz: W.)

Komora Celna Alexandrowo, niniejszem ogłasza, iż w dniu 12 (24) Kwiet: r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej, przez publiczną licytację, towary skonfiskowane, a mianowicie: jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane wyroby, cukier w głowach, herbata, oraz inne różne towary, oszacowane razem na rs. 1,100.— Dyrektor, *Pawłowicz.*— Sekretarz, *Hekker.* (Dz: Warsz:).

Wczoraj przyjechał do Warszawy Jenerał-Lejtnant *Krasnokucki* z Kalisza.

W Kościele Śgo Krzyża, przy Grobie ZBAWICIELA, kwestować będą: JW. Ludwikowa Górska z Hrabiną Hortensją Małachowską i Gabryelą Wrotnowską.—W Kościele XX. *Pijarów*, JW. Hoffmanowa, nie zaś W. Ordyncowa.—W Kościele XX. *Bazyljanów*, przez Wielki Piątek i Sobotę, kwestować będą przy Grobie: WWne Panie Joanna Belejowska Sędzina, z Kassyldą Pomianowską.— W Kościołku Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wraz z Opiekunką tegoż Towarzystwa, Wną Julją *Bogk*, kwestować będą podczas ostatnich dwóch dni Wielkiego Tygodnia, Panny: Zofja *Lesznowska* i Helena *Witwicka*.

JW. Marja z Hr: Łubieńskich *Skarzyńska*, w roku 78 życia, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok zmarłej, nastąpi jutro o godz: 6ej po południu, z domu Gallego przy ulicy Senatorskiej, do Rogatek Wolskich, na które pozostały Syn, Wnuki, wraz z Prawnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (5012.)

Józef *Bońkowski*, b. Kapitan b. Wojsk Polskich, Właściciel dóbr Jarosławicze w Gubernji Wołyńskiej położonych, przeżywszy lat 69, wczoraj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski, nastąpi w dniu 15 b. m. w Sobotę, o godz: 3ej po południu z Kościoła XX. *Reformatów;* na które, w nieutulonym smutku pozostała Córka z nieobecnem Rodzeństwem, zaprasza. (4996.)

Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła ś. p. Lucyna z Dąbrowskich *Łaszczewska*, przeżywszy lat 53. Pozostały Mąż wraz z Córką, Zięciem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (5023.)

Donoszą z Kaźmierza, z Klasztoru etatowego XX. *Bernardynów*, iż na dniu 24 Marca r. b., zmarł w tymże Klasztorze, W. X. Tadeusz *Lange*, Lektor Śtej Teologji, wysłużony, i Ex-Prowincjał XX. *Bernardynów*, ostatecznie Przełożony w Klasztorze b. Ostrołęckim, powszechnie kochany i szanowany. Pokój duszy jego.

Pokazuje się, że Stereoskopy nie tylko mogą służyć do zabawki, dla oglądania widoków fotograficznych, ale nadto i do bardzo praktycznego użytku, to jest do rozróżnienia fałszowanych biletów bankowych wszelkiego rodzaju od prawdziwych. W tym więc celu

wkładają się w stereoskop w tym samym sposobie jak tabliczki fotograficzne, dwa bilety, jeden dobry czyli prawdziwy, a drugi wątpliwy, lub do sprawdzenia przeznaczony. Różnica zaś, jaka natychmiast przedstawi się oku pomiędzy temi biletami, jeżeli tylko jeden z nich będzie sfałszowany, jest tak uderzającą, iż każdy z łatwością ją dopatrzy; wtedy gdy przeciwnie, jeżeli oba bilety są dobre, żadnej między niemi nie będzie odmiany. Kto wie czy sposób ten dobrze jeszcze wypróbowany, nie dałby się zaprowadzić po kasach i kantorach, dla ułatwienia sprawdzeń, przy wymianie biletów.

Łódź. Wiadomo, iż jeszcze w ciągu r. b. mają być otwarte aż dwa zakłady naukowe w tem mieście, to jest Gimnazjum Realne i Instytut Politechniczny. Termin otworzenia takowych, według roku szkolnego, przypadnie w miesiącu Wrześniu; nic przeto dziwnego, że życie w naszem mieście obudziło się, i że odpowiedni ruch z tego powodu, znacznie się powiększył. Dla pomieszczenia bowiem obu tych zakładów, mają być wzniesione należyte gmachy, a że ich budowa nie prędzej przyjdzie do skutku jak w ciągu lat 3, przeto obmyślenie temczasowego dla nich pomieszczenia, wywołało także potrzebę odpowiednich robót, któremi obecnie ciągle się zajmują. Roboty te skierowane są głównie, około wzniesienia nowego pawilonu przy istniejącej Szkole Powiatowej w Łodzi, a w którym umieszczony zostanie czasowo Instytut. Dla Gimnazjum zaś Realnego, wynajęto na przeciąg trzech-letni cały już dom, w którym zapowiadają niektóre przemiany. Miasto Łódź pojmuje całą ważność z takiego otworzenia w niem, aż dwóch zakładów, dla tego chętnie pospieszyło z ofiarą w tym celu, tak placu na budowę gmachów, jako i pół miljona złotych.

Administracja Zakładu Wód Mineralnych w Solcu, Powiecie Stopnickim. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż tak jak w latach poprzednich, z dniem 1szym Czerwca r. b., Zakład otwartym i kąpiele dawane będą, zapewniając pomoc Lekarską i Aptekę w miejscu, jako też łatwość nabycia wszelkich produktów żywności, pomimo dostatecznie urządzonej Restauracji. Nadto Administracja zaprowadziła znaczną ilość nowych wanien cynkowych, i o wszelkie ulepszenia dogodności starać się będzie. W końcu nadmienia, że Rada Szczegółowa Szpitala miejscowego orzekła, iż dla braku funduszów, w takim tylko razie chorych ubogich przyjmować będzie, jeżeli Władze Rządowe o ściągnięcie kosztów kuracyjnych likwidowanych, z kilku lat zaległych postarać się raczą, i chorych ze świadectwami poręczającemi zwrot kosztów, nadsyłać będą.

Słyszeliśmy, że P. Meller, Nauczyciel Chórów Opery, wykończywszy zupełnie swoją tablicę mechaniczną do trafiania odległości (interwali) głosem, w różnych tonacjach, bez pomocy pisania, zamierza złożyć ją na dni kilka, w jednej z tutejszych księgarni, podając sposobność artystom i miłośnikom muzyki do ocenienia jej praktyczności przy nauce śpiewu chórowego. O wyznaczonym dniu i miejscu, nie omieszkamy donieść.

I wczoraj jeszcze pomimo wzniesienia się wody na Wiśle pod Warszawą do stóp 13 cali 9, Wisła wcale nie opadała, ale nawet, zwłaszcza od rana, jeszcze przybierała nieco.

Wkrótce odbędzie się coroczne losowanie premji, urządzane przez Zakład P. Dzwonkowskiego, a skutkiem którego wszyscy Prenumeratorowie wydawanych przez niego Noworoczników, wzbogacają xięgozbiory swoje nowym jakimś nabytkiem.

P. *Okołowiczowi*, Właścicielowi posesji N° 1092*a* przy ulicy Siennej, wydano pozwolenie na budowę domu murowanego frontowego o parterze i dwóch piętrach, bez mieszkań poddasznych, materjałem niepalnym krytego.

Zakład leczniczy chorób ocznych, Dra *Dobrzańskiego* w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony Nr 1066*l*). Osoby z prowincji, które zrobiły listownie zapytania na jakich warunkach Zakład chorych przyjmuje, niniejszem o takowych zawiadamia się: 1) Pokój oddzielny z opałem, oświetleniem, usługą, pościelą, stołem, leczeniem i lekarstwami rs. 2 dziennie. 2) Pokój wspólny, też same dogodności, rs. 1 dziennie od osoby. Pokoje wspólne mieszczą od 2 do 3 osób. 3) Honorarja za *operacje*, liczą się oddzielnie, stosownie do umowy. (Nr 5128)

W dniu onegdajszym, w sieni domu Nro 737/8 przy ulicy Leszno, pomiędzy próżnemi pakami, znaleziono zwłoki dziecka płci żeńskiej, kilka dni od urodzenia mającego, które już uległy korupcji, o czem sąd właściwy zawiadomiony został.

W tymże dniu, Franciszek Majewski, zostający w służbie za lokaja w domu pod Nrem 601b przy ul: Bielańskiej, lat 23 wieku liczący, przez powieszenie się na sznurku, zamierzył sobie życie odebrać, lecz natychmiast dostrzeżony, oderznięty i po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS odesłany został. Przyczyna zamiaru samobójstwa niewiadoma, lecz wedle zeznań innych domowników, tenże od niejakiego czasu miał cierpieć melancholją.

W dniu 10 b. m. przywieziona została do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS na kurację Rozalja Wiśniewska, wyrobnica, lat 48 wieku licząca, pod Nrem 2702 przy ulicy Furmańskiej zamieszkała, która schodząc ze schodów spadła z wysokości 1go piętra i złamała prawą rękę. (G. P.)

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. kop: 60 dla Józefy *Józefowicz*, matki trojga bliźniąt pod Nr 2428 przy ulicy Nowolipie; kop: 75 dla *Nicińskiej* z 5giem dzieci, w Starym Teatrze; kop: 90 dla M. *Orłowskiej*, matki dwojga bliźniąt, oraz dwojga małoletnich dzieci, bez żadnych funduszów, pod Nr 57 w Starem-Mieście zamieszkałej; kop: 30 dla Franc: *Kraśnickiego* pod Nrem 405; kop: 60 dla Josela *Augenlichta*, czeladnika tokarskiego pod Nr 1055; kop: 75 dla *Dzikowskiej* z 4giem dzieci pod Nr 145; kop: 30 dla Felixa *Madru* pod Nrem 247 lit: A., i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, razem złp. 30.

Wkrótce już przystąpią do robót, mających na celu zaprowadzenia nowej linji kolei żelaznej z Galaczu do granicy Galicji. Galacz jest drugiem obwodowem miastem w Multanach i leży na lewym brzegu Dunaju; a że stanowi on niejako środkowy punkt handlu Multańskiego i Wołoskiego, przeto połączenie takiego punktu z Galicją, zapewni dla obu tych krain znakomite pod względem handlowym korzyści.

W Krakowie z 10go na 11sty Kwietnia r. b., Kościół PANNY MARJI okradzionym został. Wartość skradzionych rzeczy wraz z gotowizną wynosi około złp. 30,000.

Zręczność i śmiałość złodziei Angielskich jest zadziwiająca, na ostatnich bowiem wyścigach w Chertrej, skradziono Xięciu Walji zegarek nader kosztowny, jaki był w darze od matki otrzymał.

Dom Handlowy Karol Joyce i spółka w Londynie, główne obroty mający w bawełnie, o którego niewypłacalności od kilku dni mówiono, istotnie zawiesił wypłaty. Pasywa dochodzą podobno do 1,100,000 funtów szerlingów.

W końcu z. m. spłonął w Sheffield teatr Suirrej, trzeci to teatr z kolei, który w ciągu tych kilku miesięcy staje się pastwą płomieni, poprzednio bowiem spaliły się w Londynie i w Edynburgu.

O strasznej powodzi w Bukareszcie prywatne listy donoszą: Powódź zaczęła się w nocy o godzinie 1ej, rano Dębowica wypływająca z Karpat, wystąpiła z łożyska, i przy strasznym huraganie, z śnieżną zawieją zalała miasto; do 30,000 mieszkańców szukało schronienia na dachach, wystawieni na pociski burzy i niebezpieczeństwa porwania prądami wody, która ciągle przybierała. Niepodobna określić okropnego obrazu rozpaczy; krzyk dzieci, płacz i rozpacz kobiet pośród szumu burzy i ruiny domów, rzucały trwogę do najdzielniejszego serca. Ten okropny obraz zniszczenia trwał 5 dni i 5 nocy.

W sprawozdaniu przez P. Sella podanego, ludność miast Włoskich powiększyła się, i tak Neapol ma teraz mieszkańców 447,665, Turyn 204,715, Medjolan 196,109, Palermo 194,465, Genua 137,986, Florencja 114,363, Bolonja 109,395, Messyna 103,324, Livorno 97,000, Katanea, Ferrara, Luka, Rawenna, Alessandrja, Modena, Pizza, Regio, Parma, liczą między 70,000 a 50,000, Ankona, Perugja, Breścia, Placenza przeszło 70,000. Oprócz tego Włochy mają znaczną liczbę miast po 30,000 mieszkańców.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *Mexyk, d. 6go Marca.* — W gabinecie Cesarskim zaszły wielkie zmiany. Radca Scherzenlecher usuwa się, jak mówią przed przeważającym wpływem Belgijczyka Cloise, którego polecił Król Leopold, i którego proteguje Cesarzowa. — Zdobycie miasta Oajaca, odjęło Juaristom ostatnią silniejszą podporę w kraju. Ograniczają się oni już tylko na Sonora, Chihuahua i okolicy na północ Guanajuato i Zacatecas. Wprawdzie pojedyncze bandy gerylasów, znajdują się jeszcze w całym kraju, ale z powodu odosobnienia nie mogą przedsięwziąć nic stanowczego. Kraj zatem może być uważany za zdobyty, ale bynajmniej nie za uspokojony.
(St: An:.)

FRANCJA. *Paryż 7go Kwiet:.* — Potwierdzają się pomyślne wiadomości, o stanie układów toczących się pomiędzy Portą a rządem francuzkim, w przedmiocie robót około kanalizacji Suezu. Oba rządy są w jak najlepszych stosunkach w obecnej chwili. Wprawdzie nie można powiedzieć, iż nie pozostaną już więcej trudności, i że zgoda ta nie zostanie zakłóconą przez jeden z owych tysiącznych powodów wikłających ową kwestję, ale nie ulega wątpliwości, że dziś można sobie raczej winszować obrotu, jaki biorą interesa przedsiębierstwa P. Lesseps. — Mówią, iż „Memorial diplom:“ ma ogłosić artykuł dowodzący, że OJCIEC Śty nie może znaleźć przyzwoitego i bezpiecznego przytułku u żadnego z narodów, i że PJUS IXty, porozumie się ostatecznie z rządem francuzkim celem ustalenia się w Rzymie. Pogłoska ta możeby nie zasługiwała na uwagę, gdyby z drugiej strony nie było słychać, że o czemś podobnem myśli i P. Drouyn. W każdym razie wieści te nie są zbyt prawdopodobne. — Zapowiadają blizki powrót do Francji Marszałka Bazaine, mającego przyprowadzić zarazem z sobą z Mexyku część armji okupacyjnej. — Jakkolwiek kwestja obsadzenia Prezesostwa Ciała Prawodawczego jest nieco uśpiona, jednakże widoki P. Baroche do tej posady są coraz lepsze. — Cesarz i Cesarzowa, kilkakrotnie dowiadywali się o stan zdrowia Hra: Walewskiego, a nawet pisali doń. Zdaje się, że dziś niebezpieczeństwo słabości jest już usunięte. — P. Thouvenel, przybył do Paryża, ma on tu jednak zabawić tylko dwa dni. — Pogłoska jakoby Pan Benedetti, miał wziąść urlop dla przybycia do Francji, jest mylną. — Minister wojny, jak słychać, otrzymał podobno dość zadowalające wiadomości z Algierji. Wzburzenie ściśnięte w okręgu Bahor nie rozszerzy się zapewne dalej. Wewnętrzne rozterki wybuchnęły pomiędzy plemionami. W każdym razie musiało się tam zdarzyć coś niezwykłego, gdyż jakkolwiek czas pogodny panuje tam od 29 Marca, nie dostrzeżono jednak żadnego poruszenia nieprzyjacielskiego. — Prośba do Senatu, domagająca się wykonania prawa, dotyczącego Zakonu Jezuitów, czyli wydalenia ich, zapełnia się podpisami. — Dziś Cesarz odbył przegląd wojsk na dziedzińcu Tuileryjskim. Pomiędzy wojskami znajdował się pułk 27 linjowy, który przy szturmie wieży Małachowa, stracił 1,100 ludzi. — Jeden z dzienników zapewnia, że gmach wystawy przemysłowej w r. 1867, wzniesiony będzie na placu Marsowym. Ma on być 4-kroć większy aniżeli pałac wystawy z Champs Elysées. Koszta budowy obliczono na 12 miljonów. — Cesarz przysłał 7u Akademjom Instytutu francuzkiego exemplarz swego dzieła „Życie Cezara.“ — Angielska flota pancerna, odbywająca ewolucje, spodziewaną jest w Brest i Cherbourg.
(In: Bel:)

WŁOCHY. — Parlament Włoski, chce za jakąbądź cenę skończyć kwestję sprzedaży kolei żelaznych rządowych przed świętami Wielkanocnemi. Mówią, iż jest projekt odbywania z tego powodu dwóch posiedzeń dziennie. — Syndyk Turynu, Marg: Rora, który się podał do dymisji, pragnie podobno, w skutku próźb rady gminnej, pozostać na tej posadzie. — Korrespondencje z Neapolu donoszą, że szerzona oddawna wiadomość o śmierci przywódcy rozbójników Fuoco, nie sprawdziła się. Z listu znalezionego przy jednym z rozbójników zabitych w ostatniej potyczce z Francuzami, okazało się że Fuoco żyje, a dowód tego daje popełnianiem nowych okrucieństw. Dnia 6go Marca, pod Catanzaro, w Neapolitańskiem, bandyci napadli na dyliżans, chcąc ująć pewną bogatą wdowę, która jechać miała. Na szczęście podczas potyczki z karabinjerami, mimo że woźnica był w ręku bandytów, konie same puściły się galopem i uwiozły podróżnych na taką odległość, iż bandyci ścigać ich nie śmieli. Innej wdowie rozbójnicy zabili na folwarku 200 sztuk bydła, za to,

że wzbroniła się uiścić z zapłatą nakładaną przez rozbójników na wszystkich okolicznych mieszkańców. Młody Margr: Tani, uprowadzony na territorjum Papiezkie przez bandytów, musiał złożyć 45,000 fr: okupu. (Schl: Ztg:)

Ostatnie Wiadomości.

Niektóre dzienniki doniosły, że P. Sartiges uznając niepodobieństwo pozostawania dłużej w Rzymie, sam domagał się odwołania, lub nowych instrukcji. Wiadomość ta jest mylną; „France i Patrie", zaprzeczają jej stanowczo.— Dziennik francuzki „l'Union de l'Ouest" z Angers, został zawieszony na 2 miesiące za artykuł podburzający przeciw rządowi. — Depesza z Turynu datowana 10 b. m. zawiadamia, że artykuł prawa, dotyczący dróg żelaznych południowych, został przez Izbę przyjęty.

Papież błogosławił w Kwietnią Niedzielę palmy i rozdał je Ciału dyplomatycznemu. Tłum cudzoziemców znajdował się na procesji w bazylice Śgo Piotra. —P. Persigny wylądował w Civita-Vecchia, a przybył do Rzymu 10go, o godz: 11ej rano, i stanął w ambasadzie Francuzkiej. — Całe ministerstwo Portugalskie, pod prezydencją Xcia Loule podało się do dymisji. — W kilku punktach kraju wszczęły się zaburzenia i musiano wysłać oddziały wojska.

„Morning Post" z 11go donosi, że posłuchanie prywatne, jakie Vice-Prezes Izby handlowej, Hutt, miał u Cesarza Austrjackiego, miało nader pomyślny dla missji skutek; mimo to jednak, istnieją jeszcze wielkie trudności do przezwyciężenia. — Z New-York wiadomości są datowane 1go b. m. Ruch całej armji Grandta, rozpoczął się 29go. Piechota posunęła się ku Halchers-River. Sheridan z swej strony wyruszył dla odcięcia kolei południowej. Thomas maszeruje podocięcia z południo-zachodu na Lynchburg. Ruch przebno ciw Mobile, zaczął się dnia 18go z. m. Prezydent Lincoln i Sekretarz Stanu Seward znajdują się jeszcze w City-Point.—Bitwa pod Petersburgiem była nader. zaciętą i trwała od rana do 8ej wieczór. Straty obustronne do 5,000 ludzi wynoszą.—Dnia 11go b. m., po południu podpisano w Berlinie traktat handlowy między Zollvereinem i Austrją.— W wykonaniu rozkazu Gabinetowego z dnia 18go Grudnia 1864 r., założenie kamieni węgielnych do pomników w Berlinie, Düppel i Alsen ma nastąpić 18go, 21go i 22go Kwietnia r. b.— Dnia 11go b. m. odbyła się kilkogodzinna konferencja Ministrów, poczem P. Bismarck składał rapport Królowi. (Iud: Bel:).

Wiadomości Literackie.

Ner 14ty *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod dębem, o ziemi świętej i jej losach* (ciąg dalszy); *Kilka słówek o tem, jako świat przed stworzeniem człowieka wyglądał*, (Dokończenie); *Czary i Czarownice*, (dokończenie).

Przy zbliżających się Świętach Wielkanocnych, księgarnia Karola Bernsteina przy ulicy Miodowej, poleca wyszłe jej nakładem dwie książki do Nabożeństwa, które przystępnością ceny wielce się odznaczają: 1) Módlmy się, czyli Zbiór krótkiego Nabożeństwa na wszystkie większe Uroczystości, z ryciną na stali, zł. 6 gr. 20, w oprawie w płótno ang: złoc: brzegi, zł. 10, w szagryn złoc: brzegi zł. 12 i więcej; 2) Złoty Ołtarzyk dla małych dzieci, w oprawie w papier marm: i grzbiet płócienny, zł. 2 gr. 10, w płótno ang: złoc: brz: zł. 4 gr. 15; w szagryn złoc: brz: zł. 5. Oprócz powyższych książek do Nabożeństwa, księgarnia ta posiada znaczny zbiór książek do Modlitwy i innych wydań w rozmaitych oprawach, po cenach bardzo przystępnych.

Xięgarnia J. *Błaszkowskiego*, za porozumieniem się z Wdową po ś. p. Stanisławie Jachowiczu, zniża cenę Elementarza tegoż z pół rubla na złp: 2. Xięgarnia ta otrzymała na Skład Główny, następujące dzieła Dra Kryszki, Profesora Szkoły Głównej: 1) Rys Fizyologji ludzkiej, o zmianie materji organicznej złp: 10; 2) Poszukiwania Patologiczne, czyli sposoby uskutecznienia ich przy łóżku chorego, złp: 6 gr: 20; 3) Chemiczne sprawy żywotne, złp: 5; 4) Mechanika życia ludzkiego, czyli budowa ciała i sprawy żywotne, złp: 5; 5) O Cholerze, złp: 1; 6) Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw, złp: 3 gr: 10.

Przyjechali do Warszawy:

Horodyński Józef Ob: z Grodna nr 2679; Młodzianowski Franciszek Ob z Płoniawy nr 1565; Potocki Henryk Hr: z Koniecpola nr 1725.

Wyjechali: Biernacki Seweryn Ob: do Siemienia; Chełmicki Ignacy Ob: do Okalewa; Niemojewski Adolf Ob: do Słupi.

Przyjechali koleją żelazną: Popiel Konst: Ob: z Krakowa nr 1258; Słuczewski Konstanty dym: Kapitan z Drezna nr 1729.

Wyjechali koleją żelazną: Okraszewski Jan Kandydat Petersburgskiego Ces: Uniwersytetu do Wiednia; Przezdziecki Aleks: Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 13 Kwiet: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 35 5/9, dają rs. 88 k. 85 5/9; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 17 1/2, dają rs. 14 kop: 15 1/2; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 81 k. —, dają rs. 80 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 80 k. 50, dają rs. 80 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 107 k. 50, dają rs. 107 kop: —; za akcje kol: żel: Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 103 kop: —, dają rs. 102 kop: 50; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 94 k. 33, dają rs. 94; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych dają rs. 120 k. 50.— Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 14 4/9, od listów zastaw: kop: 18 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.